

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni L. G. wniosła o stwierdzenie, że nabyła w całości spadek po zmarłej 12 sierpnia 2020 r. O. R. na podstawie testamentu własnoręcznego z 10 kwietnia 2017r. W uzasadnieniu wniosku podała, że spadkodawczyni w chwili śmierci była wdową, miała sześcioro dzieci, w tym wnioskodawczynię L. G., M. B. (1), J. R. (1), a także J. R. (2), który zmarł i pozostawił syna K. R., I. M. (1), która zmarła pozostawiając dzieci M. M. (1) i I. M. (2) oraz W. P., która zmarła i pozostawiła dzieci H. B. i J. P. (1). Spadkodawczyni 10 kwietnia 2017r. sporządziła testament własnoręczny, w którym do całości spadku powołała swoją córkę L. G..

Uczestniczka M. B. (1) wniosła o ustalenie, że testament własnoręczny z 10 kwietnia 2017r. jest nieważny i stwierdzenie, że spadek po O. R. na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyli uczestnicy postępowania tj. dzieci i wnuki spadkodawczyni. Uczestniczka podniosła, że w całości kwestionuje testament przedłożony przez wnioskodawczynię, gdyż spadkodawczyni deklarowała, że nic nie będzie za życia robiła ze swoim gospodarstwem, a „dzieci po jej śmierci zrobią co chcą”, w związku z czym testament ten jest dla uczestniczki dużym zaskoczeniem. Ponadto istnieją wątpliwości, czy spadkodawczyni w chwili rzekomego sporządzania testamentu, mając 91 lat i będąc po traumatycznych przeżyciach, miała zdolność do świadomego i swobodnego testowania.

Uczestnik K. R. wniósł o stwierdzenia nabycia spadku na podstawie ustawy, kwestionując ważność testamentu babci. Uczestnik potwierdził zarzuty i twierdzenia uczestniczki M. B. (1) i wniósł o wnikliwe zbadanie testamentu spadkodawczyni, wskazując że istnieje uzasadnione podejrzenie, że został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji.

Uczestniczki J. P. (1) i H. B. wskazały, że spadkodawczyni traktowała wszystkie dzieci jednakowo, dlatego były zdziwione, że sporządziła testament i nie zabezpieczyła syna J. R. (1), który z nią mieszkał. Wskazały, że babcia nie miała wiedzy prawniczej, miała tylko 3 klasy szkoły podstawowej, przekręcała wiele wyrazów, a co za tym idzie mogła sporządzić testament pod presją najmłodszej córki L..

Uczestnicy J. R. (1), I. M. (2) i M. M. (1) nie zgłosili zastrzeżeń do ważności testamentu spadkodawczyni.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni O. R. zmarła 12 sierpnia 2020 roku w J., ostatnio stale zamieszkiwała w J.. W chwili śmierci była wdową. Spadkodawczyni zawierała jeden związek małżeński z J. R. (3) i z małżeństwa tego miała sześcioro dzieci, w tym:

- L. G.,
- M. B. (1),
- J. R. (1),
- J. R. (2), który zmarł (po spadkodawczyni) 30 października 2020r., pozostawiając syna K. R.,
- I. M. (1), która zmarła (przed spadkodawczynią) 18 marca 2014r., pozostawiając dzieci M. M. (1) i I. M. (2),
- W. P., która zmarła (przed spadkodawczynią) 11 czerwca 2016r., pozostawiając córki H. B. i J. P. (1).

Dowód:

odpis skrócony aktu zgonu spadkodawczyni k. 2,

odpis skrócony aktu zgonu I. M. (1) k. 5;

odpis skrócony aktu zgonu W. P. k. 6;

odpis skrócony aktu zgonu J. R. (2) k. 7,

odpis skrócony aktu urodzenia i małżeństwa L. G. k. 3,4,

zapewnienie spadkowe złożone przez wnioskodawczynię k. 88.

Spadkodawczyni O. R. 10 kwietnia 2017r. sporządziła testament własnoręczny, w którym do całości spadku po sobie powołała córkę L. G.. Testament został sporządzony własnoręcznie, opatrzny datą i podpisem testatorki. Dokument zatytułowano „testament”, w treści testamentu są błędy ortograficzne i literowe. Spadkodawczyni urodziła się (...), w chwili sporządzania testamentu miała ukończone 92 lata, zaś w chwili śmierci 95 lat.

Dowód:

- testament własnoręczny z 10.04.2017r. k. 10;

- akt zgonu spadkodawczyni k. 2;

- przesłuchanie wnioskodawczyni k. 88;

- przesłuchanie uczestnika J. R. (4) k. 88v;

O. R. chorowała przede wszystkim kardiologicznie. W historii wizy u lekarza rodzinnego w okresie od 1 października 2008r. do 10 sierpnia 2020r. stwierdzono chorobę nadciśnieniową z zajęciem serca, obecność wszczepów i przeszczepów serca i naczyń, zaćmę starczą, zwyrodnienia wielopostaciowe, zaburzenia korzeni nerwowych i splotów nerwowych, zapalenie żołądka i dwunastnicy, chorobę zwyrodnieniową stawów biodrowych, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, niewydolność serca.

21 stycznia 2020r. stwierdzono otępienie w innych chorobach klasyfikowanych gdzie indziej, wskazano na zaburzenia pamięci i orientacji.

Podczas ostatniej wizyty z 10 sierpnia 2020r. wymieniono choroby przewlekłe, samoistne pierwotne nadciśnienie od 16 kwietnia 2018r., zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa od 16 kwietnia 2019r. i otępienie w innych chorobach klasyfikowanych gdzie indziej od 21 stycznia 2020r.

11 sierpnia 2020r. Zespół (...) ZOZ w K. został wezwany przez wnioskodawczynię. W karcie zlecenia wyjazdu wpisano, że w godzinach popołudniowych O. R. utraciła logiczny kontakt, stwierdzono śpiączkę, migotanie przedsionków z wolną czynnością komór, stan po wszczepieniu rozrusznika przed dziesięciu laty, niewydolność serca, nadciśnienie tętnicze, kardiomiopatia (...).

Dowód:

Dokumentacja medyczna spadkodawczyni:

- historia wizyt w (...) Lekarza (...) w D. K. J. k. 194 – 283;

- (...) Sp. z o.o. w B. k. 118 – 135;

- Zespołu (...) w K. k. 138 – koperta z oryginalną dokumentacją;

- (...) Centrum Medyczne w P. k. 140 – 147.

Spadkodawczyni mieszkała z synem J. R. (1) w J.. Wnioskodawczyni zamieszkiwała w niewielkiej odległości od matki. W ostatnich latach życia ok. 7 lat przed śmiercią O. R. była leżąca, wymagała codziennej opieki. Wnioskodawczyni L.

G. opiekowała się matką, przez ostatnie lata życia, codziennie była u matki, przynosiła jej posiłki, w razie potrzeby wyzywała pomoc medyczną. Wnioskodawczyni zapewniała matce wizyty lekarza rodzinnego. Lekarz K. J. był u spadkodawczyni na wizytach domowych 17 i 27 lipca 2020r. Wówczas O. R. była świadoma, odpowiadała logicznie, skarżyła się na bóle i osłabienie. Lekarz stwierdził odleżyny na plecach i pośladkach i zalecił przewiezienie pacjentki do szpitala, lecz spadkodawczyni nie wyraziła na to zgody.

Spadkodawczyni od 2011r. do śmierci 12 sierpnia 2020r. miała zapewniony przez wnioskodawczynię dostęp do usługi duszpasterskiej. Ksiądz odwiedzał O. R. w pierwszą sobotę każdego miesiąca. Podczas wizyt duszpasterza spadkodawczyni była na bieżąco ze wszystkim co się działo w jej otoczeniu, jasno widziała i oceniała rzeczywistość, była zorientowana w życiu jej wnuków i prawnuków. Podczas tych wizyt była zadbana. Wizyty duszpasterskie umawiała L. G., która – jak zauważył ksiądz – troszczyła się o pożywienie, owoce i suplementy diety dla mamy. W opiece pomagała wnuczka. Według księdza spadkodawczyni zachowała do ostatnich chwil życia trzeźwość osądu rzeczywistości.

L. G. sprawowała wieloletnią opiekę nad swoją niepełnosprawną matką O. R. i w związku z tym otrzymywała zasiłek. Pracownicy socjalni odwiedzali O. R. i przeprowadzali z nią wywiad, aby zweryfikować autentyczność wykonywanych czynności przez opiekuna. O. R. podczas każdego wywiadu wypowiadała się bardzo ciepło na temat córki L., nigdy nie stwierdzono żadnych zaniedbań ani higienicznych ani porządkowych. O. R. zawsze miała wszystko zapewnione pod ręką (żywność, przygotowane posiłki, środki higieniczne). Cieszyły ją wizyty pracowników (...), chętnie rozmawiała z nimi, opowiadała o swojej przeszłości i swoim pochodzeniu. Pytała o sąsiadów i mieszkańców okolic. Dużo opowiadała o wnuczkach, była im wdzięczna, że pomagają swojej mamie L. G. w opiece na nią. Pracownicy (...) w M. nie zauważyli jakichkolwiek zaniedbań w opiece nad spadkodawczynią, przeciwnie uważali, że wnioskodawczyni „często, poświęcając własne zdrowie, dbała i zajmowała się mamą”.

O. R. w ostatnim okresie życia wymagała pampersowania. Wnioskodawczyni L. G. wraz ze swoją córką M. B. (2) wykonywały czynności pielęgnacyjne. W. w każdą sobotę zmieniała babci pościel i myła jej głowę. Spadkodawczyni nie pozwalała, żeby wykonywał te czynności ktoś inny. M. B. (2) przyjeżdżała z M. dwa razy dziennie, żeby wspomóc matkę w opiece. W codziennych obowiązkach pomagał syn spadkodawczyni J. R. (1), głównie palił w piecu, przynosił matce kanapki od wnioskodawczyni, robił herbatę. Spadkodawczyni nie pozwalała, aby czynności pielęgnacyjne wykonywał ktoś inny niż córka L. i wnuczka, również w czasie gdy przyjeżdżała do niej córka M. B. (1) czy wnuczki H. B. i J. P. (2). Nie wyrażała zgody na zatrudnienie opiekunki.

Uczestniczka M. B. (1), z uwagi na dużą odległość od miejsca zamieszkania, przyjeżdżała do matki raz, dwa razy w roku. Pomagała wówczas w opiece, ale nie wykonywała czynności opiekuńczy, gdyż spadkodawczyni nie wyrażała na to zgody. M. B. (1) pomagała mamie w załatwianiu spraw urzędowych, finansowała remonty domu, zakup opału, wspierała w spłatach zadłużenia bankowego, sfinansowała mamie zabieg operacyjny na zaćmę.

Spadkodawczyni miała wąski zasób słów, miała też problemy z posługiwaniu się aktualnymi cenami. Była stanowcza, nie lubiła zmian, nie wyrażała zgody na niektóre remonty np. nie chciała, żeby córka M. urządziła jej w domu łazienkę. Spadkodawczyni nie posługiwała się zwrotami prawniczymi, ale rozumiała znaczenie słów, że wszystko przypadnie oznaczonej w testamencie osobie.

Spadkodawczyni ciężko przeżyła śmierć swoich córek I. M. (1) w 2014 r. i W. P. w 2016r. W. spadkodawczyni H. B. odwiedziła babcię po śmierci swojej matki W. w 2017r. i spędziła u babci 3 – 4 dni. Wówczas spadkodawczyni miała pełną świadomość tego co się dzieje i tego, że zmarła jej córka (...), bardzo przeżyła jej śmierć, była przygnębiona. J. P. (1) ostatni raz widziała babcię w 2019r. Wówczas babcia była kontaktowa, relacje z babcią były miłe, dużo rozmawiały, babcia opowiadała o swojej przeszłości, razem oglądały telewizję i żartowały.

Podczas wizyt uczestniczek H. B. i J. P. (1) opiekę nad O. R. sprawowała wnioskodawczyni.

Dowód:

- przesłuchanie wnioskodawczyni k. 88;

- przesłuchanie uczestnika J. R. (4) k. 88v;
- przesłuchanie uczestnika I. M. (2) k. 88v – 89;
- zeznania świadka M. B. (2) k. 105 – 106;
- zeznania świadka Z. K. (1) k. 104 – 105;
- częściowo przesłuchanie uczestniczki M. B. (1) k. 106;
- częściowo przesłuchanie uczestniczki H. B. k. 185;
- częściowo przesłuchanie uczestniczki J. P. (1) k. 185v – 186;
- zaświadczenie (...) w M. k. 67;
- oświadczenie ks. M. M. (3) z 07.10.2021r. k. 68;
- zaświadczenie lekarskie z 07.10.2021r. k. 69.

Spadkodawczyni O. R. w dacie testowania 10 kwietnia 2017r. oraz wcześniej przed tą datą nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, w szczególności z powodu zaburzeń funkcji poznawczych typu otępienia, psychozy lub innych krótkotrwałych zaburzeń funkcji psychicznych.

U spadkodawczyni w 2017r. ani wcześniej nie zostały rozpoznane objawy choroby psychicznej, otępienia lub inne zaburzenia czynności psychicznych, które powodowałyby dezorientację w otoczeniu fizycznym, społecznym i prawnych, a zwłaszcza dezorientację w środowisku rodzinnym, sytuacji majątkowej spadkodawczyni. Możliwy był ze spadkodawczynią logiczny i rzeczowy kontakt, rozpoznawała osoby z otoczenia, jej funkcja mowy i zdolność jej rozumienia nie były zaburzone, umiała porozumiewać się na piśmie, przy pomocy prostych formuł językowych z błędami ortograficznymi (pisała listy, sporządziła testament własnoręcznych), umiała też czytać, samodzielnie bowiem udzielała zgody na badania i zabiegi medyczne, co odzwierciedla dokumentacja medyczna. Nie cierpiała na choroby, które mogłyby powodować u niej silniejsze zaburzenia psychiczne, na przestrzeni lat w dokumentacji medycznej nie odnotowano problemów ze zdrowiem psychicznym. Treść testamentu z 10 kwietnia 2017r. dowodzi, że funkcja pisania u O. R. nie była zaburzona, konstrukcja testamentu jest logiczna, nie sugeruje zaburzeń procesów logicznych, myślowych, toku myślenia, wypowiedzania treści urojonych, dereistycznych, zaburzeń orientacji. Z treści testamentu wynika wola spadkodawczyni przekazania spadku po sobie swojej córce L. G.. Nie można wykluczyć, że spadkodawczyni sporządzając testament chciała wyrazić wdzięczność za sprawowaną nad nią przez wiele lat opiekę, która była kompleksowa. Nie oznacza to, że spadkodawczyni działała pod presją osoby, która sprawowała nad nią opiekę i obawiała się sprzeciwić jej woli. W testamencie znajduje się formuła o powołaniu do całości spadku wnioskodawczyni. Sformułowanie to jest zbyt prawnicze, aby mogła je samodzielnie napisać spadkodawczyni. Można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że tego typu sformułowanie zostało jej podyktowane, co nie wyklucza zdolności rozumienia przez spadkodawczynię tego sformułowania i akceptacji wynikających z niego konsekwencji, zwłaszcza że nie jest ono skomplikowane treściowo nawet dla osoby niewykształconej. Błędy zawarte w testamencie sugerują, że napisała go osoba mało wykształcona.

Czynniki motywacyjnej, a nie hipotetyczne otępienne czy też choroba psychiczna tłumaczą podjęcie przez spadkodawczynię decyzji o sporządzeniu testamentu na korzyść wnioskodawczyni z pominięciem uczestników.

Rozpoznane u spadkodawczyni otępienie datuje się dopiero od 2020r. i charakteryzowało się przede wszystkim zaburzeniami pamięci i orientacji. Wcześniejsza dokumentacja medyczna nie zawierała żadnych danych, z których wynikałyby tego typu zaburzenia.

Dowód:

- opinia biegłego z zakresu psychologii A. K. k. 299 – 309.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisami czwartej księgi kodeksu cywilnego spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy i z tą chwilą spadkobiercy z mocy samego prawa nabywają spadek (art. 924 i 925 kc). Od chwili tej spadkobierca staje się podmiotem wchodzących w skład spadku praw i obowiązków majątkowych i to bez względu na to czy nabył je na podstawie przepisów o dziedziczeniu ustawowym, czy o dziedziczeniu testamentowym, a także niezależnie od tego czy w tej chwili wie o śmierci spadkodawcy i o tytule powołania.

Z tych też względów przepisy prawa spadkowego obowiązujące w dacie śmierci spadkodawcy wywołują przewidziany w nich skutek materialnoprawny w postaci przejścia spadku na spadkobiercę. Konsekwencją powołanych zasad prawa spadkowego jest fakt, że nabycie spadku podlega prawu obowiązującemu w chwili otwarcia spadku, bez względu na to, kiedy dochodzi do wydania orzeczenia sądowego stwierdzającego nabycie spadku. Powołanie do spadku może wynikać z ustawy albo z testamentu. Testament jest jedyną czynnością pozwalającą osobie fizycznej rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci (art. 941 kc). Przepisy Kodeksu cywilnego rozróżniają zwykłą formę testamentu od szczególnej. Do pierwszej grupy zalicza się testament własnoręczny (art. 949 kc), testament w formie aktu notarialnego (art. 950 kc) oraz tzw. testament allograficzny (art. 951 kc); do drugiej należy przede wszystkim testament ustny (art. 952 § 1 kc). Według art. 949 § 1 k.c. spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą.

Zasadą prawa spadkowego jest swoboda testowania oraz odwołalność rozrządzeń testamentowych (art. 643 k.c.). Zgodnie z art. 944 § 1 k.c. sporządzić i odwołać testament może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Natomiast według art. 945 § 1 pkt 1 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni wniosła o stwierdzenie nabycia przez nią w całości spadku po O. R. na podstawie testamentu własnoręcznego. Ważność tego testamentu była kwestionowana przede wszystkim przez uczestniczkę M. B. (1), która zarzucała, że spadkodawczyni sporządziła ten testament w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Zgodnie z wnioskami dowodowymi uczestniczki do akt sprawy dołączono dokumentację medyczną spadkodawczyni, z której nie wynika, aby spadkodawczyni w czasie sporządzania testamentu tj. 10 kwietnia 2017r. miała jakiegokolwiek zaburzenia stanu zdrowia psychicznego. Ponadto z zeznań świadków Z. K. (2), a zwłaszcza M. B. (2), a także wnioskodawczyni i uczestników wynika, że spadkodawczyni wprawdzie była osobą niewykształconą, miała ubogi zasób słów, lecz w zasadzie do końca życia była w logicznym kontakcie słownym, nie miała zaburzeń świadomości, miała bardzo dobre rozeznanie w rzeczywistości, rozpoznawała osoby z bliskiego otoczenia, chętnie rozmawiała z dziećmi i wnukami, opowiadała o swojej przeszłości, żartowała. Miała też świadomość tragicznych zdarzeń jakie miały miejsce w jej życiu, jak śmierć w 2014 i 2016 roku jej córek. Spadkodawczyni, choć w podeszłym wieku, była w dobrej kondycji psychicznej, chętnie rozmawiała z pracownikami (...) w M., opowiadała o swojej najmłodszej córce i wnukach, cieszyła się, że córka L. (którą nazywała J.) opiekuje się nią. Podobne rozmowy prowadziła z księdzem, który przez lata choroby co miesiąc odwiedzał ją z wizytą duszpasterską, a także z lekarzem rodzinnym. Uczestniczka H. B. zeznała, że spędziła z babcią w 2017r. 3 – 4 dni, w tym czasie babcia przeżywała śmierć córki, a matki uczestniczki, lecz uczestniczka nie dostrzegła jakichkolwiek zaburzeń zdrowia psychicznego spadkodawczyni. Sama uczestniczka M. B. (1) przyznała, że spadkodawczyni była w logicznym kontakcie, a także, że na pewno była najbardziej związana z najmłodszą córką, która była najbliższą spadkodawczyni i się nią opiekowała. Podkreślić należy, że ważności testamentu własnoręcznego nie podważa okoliczność, iż w odczuciu pominiętych spadkobierców rozrządzenie testamentowe wydaje się być niesprawiedliwe, czy też fakt sporządzenia testamentu jest dla nich zaskoczeniem. Uczestnicy M. B. (1), K. R., H. B. i J. P. (1) wskazywali, że spadkodawczyni była za słabo wykształcona, by sporządzić testament z użyciem pojęć prawnych.

W celu zbadania zdolności testowania spadkodawczyni, Sąd zgodnie z wnioskiem pełnomocnika uczestniczki M. B. (1) dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu psychologii, aby ustalić, czy spadkodawczyni w chwili w sporządzania

testamentu w dniu 10 kwietnia 2017r. nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, co skutkowałoby nieważnością testamentu.

Biegły sądowy z zakresy psychologii, po wnikliwym przeanalizowaniu dokumentacji medycznej spadkodawczyni, a także pozostałego materiału dowodowego, wskazał że spadkodawczyni O. R. w dacie testowania 10 kwietnia 2017r. oraz wcześniej przed tą datą nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, w szczególności z powodu zaburzeń funkcji poznawczych typu otępienia, psychozy lub innych krótkotrwałych zaburzeń funkcji psychicznych.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania świadków oraz stron postępowania, a także dokumentacja medyczna spadkodawczyni oraz opinia biegłego z zakresu psychologii jednoznacznie wskazały, że spadkodawczyni miała w chwili testowania niezaburzoną zdolność do czynności prawnych. Testament z 10 kwietnia 2017r. został w całości napisany własnoręcznie przez O. R., czego strony nie kwestionowały. Okoliczność, że spadkodawczyni miała skąpe wykształcenie znajduje potwierdzenie w treści tego testamentu, gdyż zawiera on błędy ortograficzne i literowe. Tym niemniej w ocenie Sądu spadkodawczyni rozumiała treść tego testamentu oraz jego skutki faktyczne i prawne, a przede wszystkim był on zgodny z ostatnią wolą testatora. Z całą pewnością spadkodawczyni była wdzięczna swojej najmłodszej córce, która poświęciła wiele lat na to, żeby się matką opiekować. Codzienna opieka nad osobą obłożnie chorą jest niezwykle trudna i wymagająca wielu poświęceń. Jak wynika z obserwacji osób postronnych, w tym księdza, pracowników (...), czy lekarza rodzinnego, L. G. była zaangażowana w opiekę nad matką i czynności opiekuńcze wykonywała z ogromnym poświęceniem.

Uczestniczka M. B. (1) przyznała, że wprawdzie spadkodawczyni mogła nie znać sformułowania „powołuje do całości spadku”, lecz z pewnością rozumiała że „wszystko przypadnie jednej z córek.” Przyznała też, że matka była najbardziej związana z wnioskodawczynią, bo miała z nią codzienny kontakt.

Z relacji uczestników i świadków wynika, że spadkodawczyni była zdecydowana, miała swoje zdanie i zarówno dzieci, jaki i wnuki szanowali jej wolę. M. B. (1) przyznała, że mama nie godziła się na remont łazienki, nie chciała, żeby córka regulowała za nią zaległości w składkach emerytalnych i uczestniczka podporządkowywała się woli matki. Z treści dokumentacji medycznej wynika również, że spadkodawczyni nie wyraziła zgody na przewiezienie jej do szpitala, mimo zaleceń lekarza rodzinnego podczas wizyty domowej. Okoliczności te jednoznacznie wskazują, że O. R. podejmowała samodzielnie decyzje, które jej dotyczyły, miała świadomość tego co się z nią dzieje. Świadomość tę zachowała w zasadzie do końca życia (utrata świadomości odnotowana została podczas wizyty zespołu ratunkowego w dniu 11 sierpnia 2020r., a więc dzień przed śmiercią koperta k. 138), a z całą pewnością była świadoma w dacie sporządzania testamentu w 2017r. Wzmianka o rozpoznaniu otępienia u spadkodawczyni pojawiła się w jej dokumentacji dopiero 21 stycznia 2020r. Mając to wszystko na uwadze w ocenie Sądu brak było podstaw, aby skutecznie zakwestionować ważność testamentu własnoręcznego spadkodawczyni.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika uczestniczki o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, w której biegły z zakresu psychologii miał się odnieść „w sposób kompletny do stanu zdrowia i świadomości spadkodawczyni w ostatnich latach jej życia”. Biegły szczegółowo odniósł się do stanu zdrowia spadkodawczyni, wnikliwie przeanalizował jej dokumentację medyczną oraz zeznania świadków i stron. Opinia jest rzetelna i koncentruje się na tym, w jakim stanie zdrowia psychicznego znajdowała się spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentu. Stan zdrowia psychicznego spadkodawczyni w okresie późniejszym po sporządzeniu testamentu jest prawnie irrelevantny dla oceny jego ważności. Stąd wniosek o uzupełnienie opinii biegłego o ocenę stanu zdrowia psychicznego spadkodawczyni w ostatnich latach jej życia, a po sporządzeniu testamentu, dotyczył okoliczności, które nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a niewątpliwie przeprowadzenie tego dowodu wpłynęłoby niepotrzebnie na wydłużenie postępowania. Z tych powodów Sąd oddalił ten wniosek dowodowy na podstawie art. 235²pkt 2 i 5 k.p.c.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak w postanowieniu.

Z/

1. Odnotować;
2. Odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi uczestniczki.
3. K.. 7 dni.